

Sygn. akt VIII C 830/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 czerwca 2019 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi VIII Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia SR Małgorzata Sosińska-Halbina

Protokolant: st. sekr. sąd. Anna Zuchora

po rozpoznaniu w dniu 4 czerwca 2019 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Bank Spółki Akcyjnej w W.

przeciwko A. M.

o zapłatę

1. oddała powództwo;
2. nakazuje przyznać kuratorowi Ż. D., ustanowionemu dla nieznannej z miejsca pobytu pozwanej A. M., wynagrodzenie w kwocie 506,68 zł (pięćset sześć złotych i sześćdziesiąt osiem groszy) i poleca wypłacić tę kwotę z zaliczki uiszczonej przez powoda w dniu 21 marca 2019 roku;
3. nakazuje zwrócić powodowi ze środków Skarbu Państwa Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi kwotę 493,32 zł (czteryście dziewięćdziesiąt trzy złote i trzydzieści dwa grosze) tytułem zwrotu niewykorzystanej zaliczki na kuratora.

Sygn. akt VIII C 830/19

UZASADNIENIE

W dniu 23 maja 2018 powód (...) Bank S.A. z siedzibą w W., reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika, wytoczył przeciwko pozwanej A. M. w elektronicznym postępowaniu upominawczym powództwo o zapłatę kwoty 13.192,64 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. W uzasadnieniu powód podniósł, że wierzytelność dochodzona pozwem wynika z zawartej z pozwaną w dniu 9 marca 2010 roku umowy karty kredytowej i limitu kredytowego w rachunku karty nr (...), na mocy której pozwana zobowiązała się m.in. do terminowej spłaty określonej sumy pieniężnej na rzecz powoda. W związku z nienależytym wykonywaniem przez pozwaną zaciągniętego zobowiązania (brak terminowego regulowania wpłat), skutkującym naruszeniem warunków umowy, zadłużenie powstałe na jej gruncie zostało postawione w stan pełnej wymagalności z dniem 19 grudnia 2016 roku. Pismem z dnia 2 maja 2018 roku pozwana została wezwana do spłaty zaległości, czego jednak nie uczyniła. Powód wyjaśnił ponadto, iż w dniu 4 listopada 2016 roku doszło do prawnego połączenia (...) Bank S.A. z wydzieloną częścią Banku (...) S.A., w następstwie czego powód wstąpił w prawa i obowiązki Banku (...) S.A., co uzasadnia jego legitymację czynną.

(pozew w e.p.u. k. 2-4)

W dniu 15 czerwca 2018 roku Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie wydał w przedmiotowej sprawie postanowienie, w którym wobec stwierdzonego braku podstaw do wydania nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym, przekazał sprawę do rozpoznania tutejszemu Sądowi.

(postanowienie k. 4v.-5)

Postanowieniem z dnia 22 stycznia 2019 roku Sąd zawiesił postępowanie w sprawie na podstawie art. 177 § 1 pkt 6 k.p.c. wobec niewskazania aktualnego miejsca zamieszkania pozwanej.

(postanowienie k. 45)

W piśmie procesowym z dnia 1 marca 2019 roku pełnomocnik powoda wniósł o ustanowienie kuratora dla nieznannej z miejsca pobytu pozwanej A. M. oraz o podjęcie postępowania w sprawie. Do wniosku pełnomocnik powoda załączył pismo z MSWiA, z treści którego wynika, że pozwana nie posiada stałego ani czasowego adresu zameldowania na terenie Rzeczypospolitej Polskiej.

Postanowieniami z dnia 26 marca 2019 roku Sąd podjął postępowanie w sprawie oraz ustanowił dla pozwanej, której miejsce pobytu nie jest znane, kuratora.

(pismo procesowe k. 47-48, pismo z MSWiA k. 49, postanowienie k. 56, k. 57-58)

W odpowiedzi na pozew ustanowiony dla pozwanej kurator wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zgłosił zarzut przedawnienia roszczenia.

(odpowiedź na pozew k. 60-61v.)

Na rozprawie w dniu 6 czerwca 2018 roku pełnomocnik powoda oraz kurator dla nieznannej z miejsca pobytu pozwanej nie stawili się.

(protokół rozprawy k. 80)

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 23 maja 2018 roku powód (...) Bank S.A. wystawił wyciąg z ksiąg banku, w treści którego stwierdził, że w jego księgach A. M. posiada wymagalne zadłużenie w wysokości 13.192,64 zł z tytułu umowy karty kredytowej i limitu kredytowego w rachunku karty nr (...) z dnia 9 marca 2010 roku, na które składa się niespłacony kapitał w kwocie 11.801,92 zł oraz odsetki umowne w kwocie 1.390,72 zł.

(wyciąg z ksiąg banku k. 26, okoliczności bezsporne)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodów z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy, których prawidłowość i rzetelność sporządzenia nie budziła wątpliwości Sądu.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo nie jest zasadne i nie zasługuje na uwzględnienie.

Rozważania w niniejszej sprawie rozpocząć należy od przypomnienia, że w myśl treści przepisu art. 6 k.c., ciężar udowodnienia twierdzenia faktycznego spoczywa na tej stronie, która z tego twierdzenia wywodzi skutki prawne. Reguła ta znajduje również swój procesowy odpowiednik w treści art. 232 k.p.c., w świetle którego to strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Oznacza to, że obecnie Sąd nie jest odpowiedzialny za wynik postępowania dowodowego, a ryzyko nieudowodnienia podstawy faktycznej żądania ponosi powód. Zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego, zadaniem sądu nie jest zarządzenie dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia

środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie, ani też sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (por. wyrok SN z dnia 17 grudnia 1996 roku, I CKU 45/96, OSNC 1997/ 6-7/76). Podkreślić jednak należy, że dowodzenie własnych twierdzeń nie jest obowiązkiem strony ani materialnoprawnym, ani procesowym, a tylko spoczywającym na niej ciężarem procesowym i w konsekwencji sąd nie może nakazać, czy zobowiązać do przeprowadzenia dowodu i tylko od woli strony zależy, jakie dowody sąd będzie prowadził. Jeżeli strona uważa, że do udowodnienia jej twierdzeń wystarczy określony dowód i dlatego nie przytacza innych dowodów, to jej błąd nie jest usprawiedliwiony, sama ponosi winę niezgłoszenia dalszych dowodów i nie może zarzucać nieuzasadnionego uniemożliwienia wykazania jej praw. Podkreślenia w tym miejscu wymaga, że powód, jako strona inicjująca proces, jest obowiązany do udowodnienia wszystkich twierdzeń pozwu, w oparciu o które sformułował swe roszczenie.

W ocenie Sądu powód nie wykazał swojej legitymacji czynnej do udziału w niniejszej sprawie, nie udowodnił bowiem, że łączył go z pozwaną jakikolwiek stosunek zobowiązaniowy. Do akt sprawy nie został złożony żaden dokument, który potwierdzałby fakt zawarcia przez pozwaną przedmiotowej umowy bankowej, nie wiadomo również, na jakich warunkach umowa ta miała zostać zawarta, jaki limit kredytowy w rachunku został pozwanej udzielony, jakie były warunki jego spłaty, jaki był okres obowiązywania umowy. Powód nie załączył również żadnego dokumentu, z którego treści dałoby się wywieść wniosek, że pozwana w ogóle korzystała z przyznanego jej limitu, wobec czego po jej stronie powstał obowiązek spłaty zadłużenia. Brak jest również dowodów na to, że roszczenie powoda (o ile w ogóle istnieje) jest wymagalne, stwierdzenie powoda, iż zadłużenie pozwanej zostało postawione w stan pełnej wymagalności z dniem 19 grudnia 2016 roku nie poddaje się bowiem jakiegokolwiek weryfikacji. Nie może przy tym ująć uwadze, że nawet w uzasadnieniu pozwu brak jest jakichkolwiek danych i twierdzeń faktycznych, co do sposobu wyliczenia dochodzonego zadłużenia, tak w zakresie kapitału, jak i odsetek. Powód nie wskazał nawet dat i kwot, od których odsetki te wyliczono, tym samym brak jest możliwości sprawdzenia prawidłowości wyliczenia. W niniejszej sprawie nie ulega wątpliwości, że powołanie dowodów na wykazanie zasadności roszczenia, zarówno w aspekcie „czy się należy”, jak i aspekcie „ile się należy”, obciążało powoda już w pozwie. Powód powinien był w pozwie nie tylko jasno wykazać czego się domaga, ale też powołać dowody na wykazanie zasadności swojego żądania. Poza sporem bowiem pozostaje, że zawsze zachodzi obiektywna potrzeba powołania w pozwie dowodów na wykazanie zasadności swoich roszczeń w zakresie żądanej ochrony prawnej. Pomimo powyższego powód poprzestał wyłącznie na załączeniu wyciągu z ksiąg banku, a więc dokumentu, który nie ma charakteru urzędowego, oraz przedsądowego wezwania do zapłaty. Dokumenty te, wobec braku dokumentów źródłowych w postaci wniosku o zawarcie umowy, umowy, wyciągów z rachunku karty, można jednak wyłącznie postrzegać w kategoriach dokumentów prywatnych, których formalna moc dowodowa, jak stanowi art. 245 k.p.c., ogranicza się do domniemania, że autor dokumentu złożył oświadczenie nim objęte. Tylko w takim zakresie dokumenty te nie budzą wątpliwości Sądu. Jednocześnie przypomnienia wymaga, że treść oświadczenia zawartego w dokumencie prywatnym nie jest objęta domniemaniem zgodności z prawdą zawartych w nim twierdzeń. Zatem dokument prywatny nie jest dowodem rzeczywistego stanu rzeczy (por. wyrok SN z dnia 25 września 1985 roku, IV PR 200/85, OSNC 1986, nr 5, poz. 84).

Na marginesie należy w tym miejscu przytoczyć treść art. 207 § 6 k.p.c., zgodnie z którym Sąd pomija spóźnione twierdzenia i dowody, chyba że strona uprawdopodobni, że nie złożyła ich w pozwie, odpowiedzi na pozew lub dalszym piśmie przygotowawczym bez swojej winy lub że uwzględnienie spóźnionych twierdzeń i dowodów nie spowoduje zwłoki w rozpoznaniu sprawy albo że występują inne wyjątkowe okoliczności. Zgodnie z treścią powołanego powyżej przepisu zaniedbania strony w zakresie zgłoszenia na oznaczonym etapie postępowania twierdzeń i dowodów rodzą poważne konsekwencje, bowiem strona ta traci prawo ich powołania na późniejszym etapie postępowania. W niniejszej sprawie uznać należy, iż to pierwsze posiedzenie przeznaczone na rozprawę wyznaczało dla powoda ostateczny termin na zgłoszenie stosownych wniosków dowodowych, czego jednak powód nie uczynił. Konstatacji tej nie zmienia okoliczność, iż Kodeks postępowania cywilnego daje stronom możliwość przedstawienia nowych dowodów w postępowaniu odwoławczym (art. 381 k.p.c.). Możliwość ta jest bowiem obostrzona określonymi warunkami - potrzeba powołania się na dany dowód musi się ujawnić już po zakończeniu postępowania przed Sądem pierwszej instancji - przy czym strona nie może skutecznie żądać ponowienia lub uzupełnienia dowodu w postępowaniu apelacyjnym li tylko dlatego, że spodziewała się korzystnej dla siebie oceny określonego dowodu przez

Sąd pierwszej instancji (por. wyrok SN z dnia 10 lipca 2003 roku, I CKN 503/01, LEX nr 121700; wyrok SN z dnia 24 marca 1999 roku, I PKN 640/98, OSNP 2000/10/389).

Ponadto należy zauważyć, że nawet gdyby wierzytelność dochodzona przedmiotowym powództwem rzeczywiście istniała i przysługiwała powodowi na mocy powołanej w pozwie umowy bankowej, to roszczenie dochodzone w przedmiotowej sprawie byłoby przedawnione.

Z zastrzeżeniem wyjątków przewidzianych w ustawie, roszczenia majątkowe ulegają przedawnieniu (art. 117 § 1 k.c.). Zgodnie z art. 117 § 2 k.c., po upływie terminu przedawnienia ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie może uchylić się od jego zaspokojenia, chyba że zrzeka się korzystania z zarzutu przedawnienia.

Roszczenie dochodzone niniejszym powództwem bez wątpienia jest roszczeniem majątkowym, a zgodnie ze szczególną zasadą przewidzianą przez art. 731 k.c., roszczenia wynikające ze stosunku rachunku bankowego przedawniają się z upływem lat dwóch (wydana pozwanej karta niewątpliwie była powiązana z prowadzonym przez bank rachunkiem, co wynika z samej nazwy umowy: umowa karty kredytowej i limitu kredytowego w rachunku karty). Dwuletni termin przedawnienia ustawodawca przewidział także dla roszczeń z tytułu umowy o elektroniczny instrument płatniczy (art. 6 ustawy z dnia 12 września 2002 roku o elektronicznych instrumentach płatniczych, Dz.U. 2002, Nr 169, poz. 1385 ze zm., która ma zastosowanie w niniejszej sprawie z uwagi na fakt przedawnienia przedmiotowego roszczenia przed datą jej uchylenia, tj. przed dniem 7 października 2013 roku), przy czym przez elektroniczny instrument płatniczy rozumie się każdy instrument płatniczy, w tym z dostępem do środków pieniężnych na odległość, umożliwiający posiadaczowi dokonywanie operacji przy użyciu informatycznych nośników danych lub elektroniczną identyfikację posiadacza niezbędną do dokonania operacji, w szczególności kartę płatniczą lub instrument pieniądza elektronicznego (art. 2 pkt 4 ustawy o elektronicznych (...)).

Bieg terminu przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne. W przedmiotowej sprawie brak jest bliższych danych wskazujących, kiedy wierzytelność dochodzona przedmiotowym powództwem stała się wymagalna (o czym była już mowa, twierdzenia powoda na okoliczność daty wymagalności roszczenia nie poddają się weryfikacji). W oparciu o doświadczenie życiowe można wyłącznie założyć, iż pozwana była zobowiązana do uiszczania spłat minimalnych w okresach miesięcznych, w terminach i kwotach wskazanych przez kredytodawcę. W takim przypadku każda spłata minimalna byłaby odrębnie wymagalna jeszcze w dacie obowiązywania umowy, dla każdej spłaty biegłby również osobny termin przedawnienia. Dokumenty wskazujące na wysokość takiej spłaty, nie zostały jednak załączone przez powoda, tym samym niewiadomym jest, jaka była wysokość każdorazowej spłaty minimalnej obciążającej pozwaną, a także, w jakiej dacie przypadał obowiązek jej uiszczenia. Nie wiadomo przy tym, na jaki okres została zawarta umowa, czy podlegała ona cyklicznemu przedłużeniu, a jeśli tak, to czy faktycznie przedłużenie takie nastąpiło. W tym miejscu podkreślić należy, że okoliczności faktyczne, wskazujące na termin wymagalności roszczenia, jak również okres trwania umowy, zwłaszcza wobec podniesionego zarzutu przedawnienia winien wykazać powód, jeżeli w jego ocenie zarzut ten byłby niezasadny. Powód winien załączyć do pozwu, bądź do dalszych pism procesowych odpowiednie dokumenty, w świetle których Sąd mógłby ustalić precyzyjnie termin wymagalności zadłużenia pozwanej i ocenić podniesiony zarzut przedawnienia, jeżeli powód chciałby wywodzić korzystne dla siebie skutki prawne z twierdzenia, że roszczenie nie uległo przedawnieniu. Powód nie uczynił jednak zadość powyższemu, w związku z tym, biorąc pod uwagę dokumenty znajdujące się w aktach sprawy, należało uznać, że roszczenie uległo przedawnieniu. Sąd zobligowany był bowiem do oceny podniesionego zarzutu w świetle dowodów z dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy.

W konsekwencji Sąd uznał, iż strona powodowa nie obaliła podniesionego przez stronę przeciwną zarzutu przedawnienia.

W przedmiotowej sprawie w ocenie Sądu nie doszło również do zrzeczenia się zarzutu przedawnienia przez pozwaną, powód nie wykazał także, aby bieg terminu przedawnienia uległ przerwaniu. Nie sposób ponadto uznać, by względy słuszności wymagały nieuwzględnienia w przedmiotowej sprawie upływu terminu przedawnienia, zgodnie z art. 117¹ § 1 i 2 k.c.

Mając powyższe na uwadze Sąd oddalił powództwo w całości.

Wobec faktu, iż pozwana była w sprawie reprezentowana przez kuratora Sąd nakazał przyznać kuratorowi wynagrodzenie w kwocie 506,68 zł i polecił wypłacić tę kwotę z zaliczki uiszczonej przez powoda w dniu 21 marca 2019 roku. Jednocześnie Sąd nakazał zwrócić powodowi ze środków Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi kwotę 493,32 zł tytułem zwrotu niewykorzystanej zaliczki na kuratora.